

Ocalałe z zagłady

**Poland abroad. String quartet
(Joachim Mendelson, Roman Padlewski,
Szymon Laks)**

Silesian String Quartet
wydawnictwo EDA 34
nagranie: 2009
wydanie: 2010

Na okładce płyty widnieje informacja: **world premiere recordings**, co najczęściej sugeruje, że mamy oto do czynienia z muzyką najnowszą lub też zapomnianą, pochodzącą gdzieś z zamierzchłych czasów. Tym razem rzecz dotyczy raczej tego drugiego przypadku, choć nagrane dzieła powstały stosunkowo niedawno i powinniśmy – jeśli już nie o nich samych, to przynajmniej o ich twórcach, zważywszy na fakt, że wszyscy byli Polakami – coś jednak wiedzieć. Tak jednak nie jest, a Joachim Mendelson, Roman Padlewski i Szymon Laks oraz ich twórczość są dziś dla większości z nas zjawiskiem tyleż nowym, co zaskakującym.

Wszystkich tych artystów w tragiczny sposób doświadczył czas II wojny światowej – Mendelson i Padlewski stracili wówczas życie. Pierwszy został zamordowany w warszawskim getcie, drugi poległ na barykadach powstania warszawskiego. Laks ocalał od zagłady w Auschwitz-Birkenau dzięki, jak sam napisał, **nieskończonemu szeregowi cudów**. Życie każdego z nich zasługuje na odrębną opowieść; frapujący wydaje się również los ich dzieł, zwłaszcza utworu Padlewskiego, uratowanego z wojennej pożogi dzięki działaniom Tajnego Związku Muzyków, zajmującego się mikrofilmowaniem najwartościowszych kompozycji polskich twórców w okupowanym

kraju i wywożeniu ich do Anglii (więcej można się dowiedzieć z eseju autorstwa Katarzyny Naliwajek-Mazurek dodanego do płyty).

Kwartet smyczkowy nr 1 Joachima Mendelsona (1925), Kwartet smyczkowy nr 2 Romana Padlewskiego (1940–1942) i Kwartet smyczkowy nr 5 Simona Laksa (1963) zostały zarejestrowane w serii wydawniczej „Poland abroad” przez niemiecką wytwórnię EDA. Jest to już trzecia płyta w tym cyklu, dokumentującym twórczość polskich kompozytorów doświadczonych przez wojnę i Holokaust. Trochę wstyd, że na pomysł ten wpadli Niemcy, ale wypada się cieszyć, że do jego realizacji zaangażowani choć zostali polscy wykonawcy – znakomity Kwartet Śląski.

Wszystkie utwory powstały w czasach działalności tytana XX-wiecznego kwartetu, za jakiego należy uznać bezwzględnie Dymitra Szostakowicza, i trzeba przyznać, że na tle jego dokonań muzyka zawarta na płycie prezentuje się bardzo dobrze. Można nawet odnajdywać pewne analogie do stylu wielkiego Rosjanina, choćby w kwartecie Mendelsona – momentami ironicznym, a nawet sarkastycznym, czy także w utworze Padlewskiego, szczególnie w końcowych fragmentach, przywołujących poprzez swą poruszającą warstwę emocjonalną i głębię wyrazu skojarzenia z „wojennymi” kwartetami mistrza. Oczywiście, muzyka ta zawiera również wpływy innych ważnych twórców tego okresu – naszego Aleksandra Tansmana (z którym zresztą Mendelson i Laks się przyjaźnili), neoklasyków francuskich czy też niemieckich ekspresjonistów, nie gubi przy tym jednak oryginalnego, nierzadko frapującego oblicza.

Olbrymnia w tym zasługa wykonawców, którzy są jednymi z najwybitniejszych w świecie interpretatorów muzyki XX stulecia i współczesnej. Kwartet Śląski (Szymon Krzeszowiec i Arkadiusz Kubica – skrzypce, Łukasz Syrnicki – altówka,

Piotr Janosik – wiolonczela) swą grą nobilituje jeszcze tę i tak wartościową muzykę, więc gdy już zaspokoimy pierwszą ciekawość i znajdziemy satysfakcję pod względem poznawczym, możemy z ufnością delektować się wysmakowanymi kreacjami dźwiękowymi – głębokim, spójnym brzmieniem ansamblu, precyzją gry, swobodą prowadzenia narracji i nasycania jej szeregiem sugestywnych detali, nie odciągających uwagi od głównego toku wypowiedzi, lecz jeszcze bardziej ją wzbogacających.

Jest to płyta ze wszech miar godna polecenia, choć obawiam się, że polscy melomani mogą mieć problemy z jej nabyciem. W chwili pisania tekstu nie odnajduję jej jeszcze w ofercie żadnego naszego dystrybutora i być może tak już pozostanie. Wypada więc liczyć na to, że będzie ona dostępna przy okazji występów Kwartetu Śląskiego, i niech to będzie jeszcze jeden ważny powód, aby wyruszyć na koncert naszych znakomitych kameralistów, gdy tylko nadarzy się ku temu okazja.

Witold Paprocki

**NOTES
NA
6
TYGODNI**

najnowsza
kultura
i sztuka
dizajn
i architektura

Dostępny w ponad 100 galeriach
i kawiarniach ponad 20 miast Polski.

www.funbec.eu

pismo tradycja
folkowe muzyka świata
i okolic

**Gadki
z Chatki**

Jedynie w Polsce pismo
o współczesnych inspiracjach
folklorem i muzyką ludową:
**muzyka, muzycy,
wydarzenia, poglądy,
wywiady, recenzje,
zapowiedzi...**

Dostępne w EMPIK-ach

Adres redakcji:
Gadki z Chatki
ACK UMCS „Gatka Żaka”
20-031 Lublin, ul. Radziszewskiego 16
tel., fax: +81 53 332 01 w. 114
e-mail: gadki@orion.umcs.lublin.pl
www.gadki.lublin.pl